

South Blunt System, Niebezpieczna jak wojna

Dźwięk samotności
South Blunt System

Człowiek bez człowieka
Jak drzwi bez klamki
Studia bez wody
Ramka bez fotografii
Jesteś ważnym elementem ? częścią maszyny
Która ma tworzyć szczęście a nie spiny
Patrz na otoczenie
Ta maszyna nie pracuje
Nie współpracujesz, na swą rękę plujesz
Co dzień podajesz ja innym
Zmywasz brud, brudną szmatą
Twoje życie ? jak za kratą

Kup ?
Nie miej żadnym barrier, ram
Patos ? zadbaj byś nie został sam
Znasz ten stan
Dookoła cisza?
A w tobie ogień, nie unosisz ogień
Spowiedź
Toczysz woję z bogiem
Skończ te boje
Bądź wzorem
By zostawić coś po sobie
Dźwięk samotności ? jego nie słuchaj
Niepozorny lecz zostawia zniszczenie jak wulkan

Niebezpieczna jak wojna
To płonąca pochodnia
Proszę odejść stad zostaw
Urwijmy kontakt
Niebezpieczna jak wojna
Bo w sobie ja ma
Uwielbia ciepłe deszczowe dni
I sieje postrach
/2x

Samotność, nasila się jej ostrość
Niebezpieczna bo niepozorna w niej wojna to horror
Patząc w lustro nie widzisz jej odbicia
Nawet narzuca ci co do picia
Spróbuj wyciągnąć Titanica
Choć zatonał
Samotność w oceanie żalu
Ze słoną wodą
Ona czasami u mnie też jest obecna
Opowieści jej długie
Jak droga mleczna
Poznałem ja za dziecka
Pojawia się gdy nikogo niema
Ubrana w dźwiękach
Nigdy nie mówi: Ema
Bytuje w ciszy
I nagle strzela bez ostrzeżenia, ziom
Ty też ja poznałeś
Widujesz ja tak często
Ile dobra oddajesz
Samotność Użyj mózgu nie kompa
Nad głową biedak patrzy, a ona jest